

Centrum Badania Opinii Społecznej otrzymało z Gabinetu Wicepremiera d/s Współpracy z Zagranicą kwestionariusz ankiety do badania opinii społecznej na temat handlu zagranicznego. CBOS nie przeprowadziło własnej konceptualizacji problemu badawczego. Dokonano jedynie drobnych korekt metodycznych dostarczonego narzędzia. Kwestionariusz ten zrealizowano przy okazji badania innego problemu. Badanie przeprowadzono na próbie losowej robotników 40 przedsiębiorstw zatrudniających więcej niż 2 999 pracowników bezpośrednio produkcyjnych. Przedsiębiorstwa te są reprezentatywne dla 200 przedsiębiorstw tej wielkości ze względu na makroregion i branże.

Cztery pytania sondażu dotyczyły zagadnień związanych z miejscem i rolą handlu zagranicznego w gospodarce państwa. Zdecydowana większość, bo blisko 80% badanych postrzega wymianę ze światem jako konieczną i celową działalność nierozwalnie związaną z całością życia gospodarczego. Badani uznają, że gospodarka polska nie może odbywać się bez handlu zagranicznego" /79,8%/ , zgadzają się też z poglądem, że "w obecnej sytuacji eksport jest niezbędnym elementem polityki gospodarczej państwa" /76,7%/. Równocześnie jednak pytani o podobne sprawy w kontekście problematyki zaopatrzenia rynku wewnętrznego, przyznają tej drugiej priorytetowe znaczenie. Prawie 3/4 ankietowanych /73,3%/ uważa bowiem, że dostawy na rynek wewnętrzny powinny mieć zawsze pierwszeństwo przed dostawami na eksport. Jest więc widoczne, że uznanie racji obiektywnych i ekonomicznych konieczności wyraźnie maleje w konfrontacji z problemami bezpośrednio odczuwalnymi, do jakich niewątpliwie należą trudności z zaopatrzeniem.

To samo pytanie, ale wzbogacone informacją o konieczności spłaty zagranicznych długów i kredytów powoduje kolejną modyfikację w rozkładzie opinii. Fakt przypomnienia badanym o polskim zadłużeniu i konieczności spłaty długów wystarczy, by procent osób optujących za zaspokajaniem w pierwszej kolejności potrzeb rynku wewnętrznego spadł z 73,3% do 30,1%.

Kolejnym tematem sondażu była polityka eksportowa rządu. Respondentów pytano wprost o ocenę jej prawidłowości. Najmniej liczną grupę /6,8%/ stanowiły osoby w pełni akceptujące działanie władz w tym zakresie. Badanych prezentujących biegu-

nowo odmienny pogląd, a więc oceniających negatywnie politykę eksportową rządu, było 16%. Najczęściej wybierana była odpowiedź o charakterze centrycznym, łącząca dwa poprzednie stanowiska - polityka eksportowa rządu w zasadzie jest prawidłowa, ale zdarzają się błędy /44,8%. Najwięcej, bo przeszło 1/3 /34,2%/ spośród osób prezentujących większy lub mniejszy krytycyzm wobec polityki eksportowej władz, sądzi, że towary eksportowane są po niekorzystnych, zbyt niskich cenach. Wśród innych błędów naszej polityki eksportowej kolejno wskazywano na zbyt dużą ilość eksportowanych towarów /19,3%/, niewłaściwy dobór towarów /17%/, niewłaściwe kierunki eksportu /10,2%/. Można więc na tej podstawie sądzić, że najważniejszym kryterium oceny działań rządu w dziedzinie handlu zagranicznego jest dla badanych odczuwalna i widoczna efektywność finansowa.

W trzeciej grupie pytań sondażowych poruszone zostały zagadnienia wymiany handlowej z krajami socjalistycznymi. W odpowiedziach na wszystkie pytania dotyczące udziału krajów socjalistycznych w polskim handlu zagranicznym największą grupę stanowią respondenci przyznający się do braku jakiegokolwiek opinii na ten temat. Prawie 45% badanych nie potrafiło określić wielkości udziału krajów socjalistycznych w polskim handlu zagranicznym i aż 46,3% nie umiało wskazać pożądanых tendencji w tej dziedzinie, tzn. czy udział ten powinien wzrosnąć czy zmniejszy się.

Zaledwie 13,6% ankietowanych oszacowało prawidłowo rozmiary handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi. 11% wskazywało na udział mniejszy od rzeczywistego, a pozostali wyraźnie zawyżali jego wielkość. Jednocześnie aż 27,7% odpowiadających na pytanie dotyczące pożądanых tendencji w stosunkach handlowych z krajami socjalistycznymi opowiedziało się za ich ograniczeniem, a tylko 8,9% postulowało jego dalszy rozwój.

Deklarowany wcześniej brak znajomości zagadnień związanych z handlem zagranicznym z krajami socjalistycznymi nie przeszkadza aż 37,7% badanych na sformułowanie negatywnej opinii przy odpowiedzi na pytanie: "Czy handel z krajami socjalistycznymi w porównaniu z krajami kapitalistycznymi jest ko-

rzystniejszy". Jako bardziej korzystny ocenia go jedynie 12,3% odpowiadających, zaś 19,2% uznaje go za jednakowo korzystny.

Analiza tych wypowiedzi nieodparcie wskazuje na bardzo niską znajomość omawianych zagadnień wśród przebadanych osób. Rzeczywistą wiedzę zastępują tu najwyraźniej utrwalone przez lata stereotypy myślowe. Istnieje więc konieczność pełniejszego i skuteczniejszego informowania społeczeństwa w połączeniu z nieustanną, zakrojoną na najszerszą skalę edukacją ekonomiczną.

Wniosek ten potwierdza analiza odpowiedzi na pytania ankiety uwzględniająca podstawowe zmienne społeczno-demograficzne. Na jej podstawie można sformułować następujące wnioski: Po pierwsze, aprobatą dla polityki rządu w zakresie handlu zagranicznego jest zależna od aktualnej afiliacji politycznej badanych. Największa jest wśród działaczy PZPR i związków zawodowych, nieco mniejsza wśród biernych członków tych organizacji, najmniejsza wśród nienależących. Podobnie jest, jeżeli określamy poglądy polityczne przez pytanie o to, czy ankietowany należał do PZPR, organizacji młodzieżowych. Jeżeli zaś idzie o aktywność i przynależność do związków zawodowych w przeszłości, to bądź to nie ma istotnych różnic między działaczami, biernymi członkami i niezrzeszonymi, bądź też działacze są bardziej krytyczni.

Pozytywne opinie o polityce eksportowej częściej formułują brygadziści, następnie robotnicy niewykwalifikowani, natomiast kategorię o poglądach najbardziej krytycznych stanowią robotnicy wykwalifikowani.

Podobne tendencje obserwuje się, przyjmując poziom wykształcenia jako miernik pozycji społecznej. Stopień aprobaty ulega zmniejszeniu przy kolejnych kategoriach wykształcenia: średnia - podstawowe - zasadnicze, zawodowe-nieukończony średnie. Natomiast tam, gdzie pytamy o to, czy handel zagraniczny jest potrzebny dla gospodarki i powinien być elementem polityki gospodarczej państwa, tendencje proeksportowe wznoszą się wraz z wykształceniem.

Interesująco przedstawia się korelacja odpowiedzi na pytania ankiety z wiekiem badanych. Ludzie młodzi do lat trzydziestu są niechętnie nastawieni do polityki eksportowej.